

"Siedem promieni" Jessica'a Bendinger



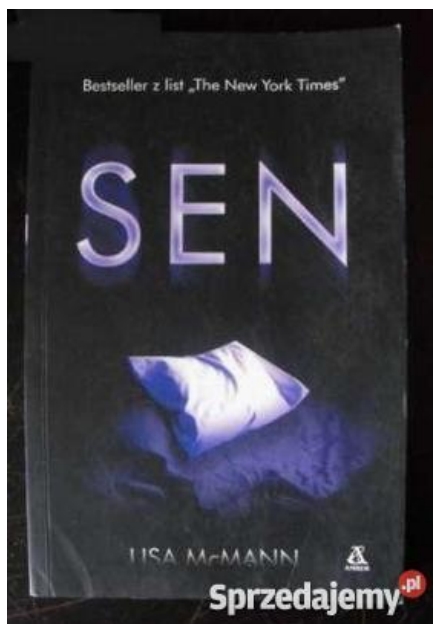
"Siedem promieni" Jessica'y Bendinger to jedna z ulubionych moich pozycji książkowych. Opowiada o siedemnastoletniej Beth. Dziewczyna prowadziła normalne życie do czasu ukończenia siedemnastu lat. Niedługo potem zaczyna doświadczać dziwnych wizji, których w żaden sposób nie może wytłumaczyć. Wkrótce zaczyna odkrywać prawdę o swojej przeszłości i o sobie samej. Jej dotychczas poukładane życie lega w gruzach. W tych ciężkich chwilach może liczyć na swojego nowo poznanego chłopaka Richiego. Beth dowiaduje się, że ma tajemniczy dar i inną rodzinę. Przeżyje, jeśli wypełni przeznaczenie.

Jak mówi tytuł książki, Beth jest siódmym promieniem, od którego zależy życie jej prawdziwej matki oraz Richie'go. Miłość do chłopaka jest zakazana, ale okazuje się silna i niepokonana.

Tę książkę warto przeczytać. Pokazuje siłę prawdziwego uczucia i nie tylko. Polecam.

Magda

„Sen” Lisa Mc Mann



Jedną z moich ulubionych książek jest powieść "Sen" autorstwa Lisy Mc Mann. Książka opowiada o siedemnastoletniej Jane, która widzi cudze sny. Dziewczyna jest w nie wciągana wbrew jej woli, staje się przymusowym świadkiem. Pewnego dnia do klasy przychodzi nowy chłopak, który umie kontrolować sny, jednak on nie może pomóc Janie. Nastolatka przez swój dar ma kłopoty. Pewnej nocy stała się kimś więcej niż obserwatorką czyichś snów.

Jak zakończy się ta historia? Czy Janie i Cabel znajdą sposób na wyjście z tej sytuacji?

Na te i inne pytania znajdziesz odpowiedź w książce, którą warto przeczytać. Trzyma w napięciu, zaskakuje przebiegiem zdarzeń. Gorąco polecam.

Magda

"Hobbit, czyli tam i z powrotem" J.R.R. Tolkien



Powieść pt.: "Hobbit, czyli tam i z powrotem" napisał J.R.R. Tolkien. Jest to książka typu fantasy. Pisarz stworzył również trylogię "Władca Pierścieni", która była kontynuacją "Hobbita".

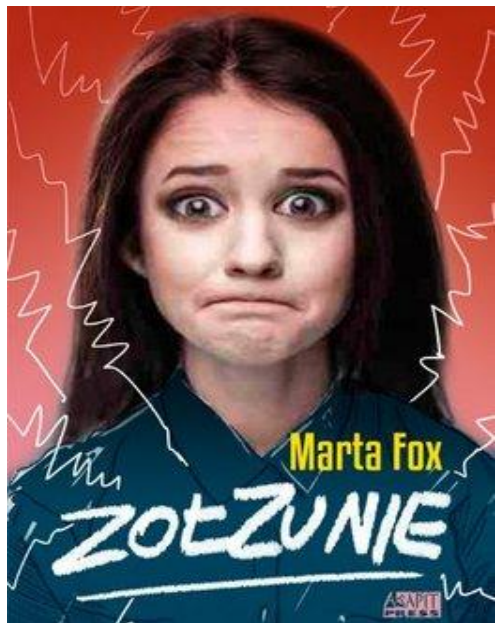
Książka ta mówi nam o przygodach małego Hobbita, który wyrusza w podróż wraz z krasnoludami i czarodziejem o imieniu Gandalf. Celem ich wyprawy jest dotarcie do Samotnej Góry i odzyskanie ukradzionych przez złego smoka bogactw. Podczas tej podróży bohaterowie przedzierali się przez Mroczną Puszcę, szybowali na orłach wśród chmur, płynęli w beczkach oraz przeżywali wiele niebezpiecznych i zarazem ciekawych przygód.

Co jeszcze? Koniecznie przeczytaj, a zaspokoisz swoją ciekawość. W tej książce bardzo spodobało mi się to, że wydarzenia były zaskakujące, trudne do przewidzenia, wręcz niewiarygodne. Lektura była interesująca i przyjemnie się ją czytało, więc zachęcam młodzież i dorosłych do przeczytania jej. Zapewniam, że pozwoli oderwać się od rzeczywistości

oraz podczas czytania miło spędzić czas. Polecam ją również z innego powodu. "Hobbit, czyli tam i z powrotem" pobudza wyobraźnię.

Gabriel

„Zołzunie” Marta Fox



Ona jedna i one trzy. Nastoletnia Antonina dołącza do nowej klasy tuż przed wakacjami – i od razu staje się zagrożeniem dla klasowych „zołzuń”. Widzą w niej rywalkę w walce o uczucia i zainteresowanie kolegów. Antonina rezygnuje z zaproponowanej jej roli Julii w szkolnym przedstawieniu, by nie prowokować zazdrosnych koleżanek – swoją tożsamość buduje na własnych zasadach, niekoniecznie na rolach teatralnych.

Po książkę „Zołzunie” Marty Fox sięgnęłam zupełnie przypadkowo, ale był to zdecydowanie trafny wybór.

Autorka wydała już blisko 30 książek (sprawdziłam!) i często kieruje swoje dzieła do młodzieży, pokazując ich problemy oraz to, jak sobie z nimi radzą. Również „Zołzunie” to raczej młodzieżowa książka, zgłębiająca problemy Antoniny. Jest pełna humoru, ale wbrew pozorom nie jest to łatwa lektura, bo życie głównej bohaterki nie jest usłane różami. Musi zmierzyć się

z niełatwymi sytuacjami w szkole i prowokacyjną grą, którą prowadzą jej zazdrosne rówieśniczki.

Szczerze polecam tę lekturę osobom zainteresowanym codziennym życiem, problemami, z którymi spotykamy się każdego dnia. Zawsze warto popatrzeć na to z innej strony, gdy jesteśmy tylko obserwatorami i możemy „podpowiadać” książkowym bohaterom.

Natalia

„Kwiat pustyni” Waris Dirie



W języku nomadów Waris znaczy kwiat pustyni. Zakwita z rzadka i na krótko na piaskach, kiedy spadnie deszcz.

Waris to także imię bohaterki opowieści „Kwiat pustyni” Waris Dirie. Autorka urodziła się w Somalii, w plemieniu nomadów. Wychowywała się pośród kóz, bydła i wielbłądów, w otoczeniu dzikiej przyrody. W wieku pięciu lat przeżyła obrzezanie - rytuał, który doprowadził do śmierci jej siostrę i dwie kuzynki. Życie na pustyni od najmłodszych lat uczyło ją bycia twardą, silną i odważną. Jako trzynastolatka miała być wydana za męża za starca, ale zdesperowana uciekła z domu.

Po wielu przygodach i dramatycznych wydarzeniach jej tułaczka zakończyła się w Nowym Yorku. Odkryta przez jednego z najslynniejszych fotografów mody Terence’a Donovana w wieku 18 lat rozpoczęła karierę modelki, będąc twarzą największych domów mody na świecie. W 1997 roku modelka została ambasadorem

specjalnym ONZ i rozpoczęła walkę o zniesienie rytuału obrzezania kobiet w Afryce. Waris, mimo traumatycznych przeżyć, otwarcie mówi o okrucieństwach, jakie ją spotkały. Chce otworzyć światu oczy na to, co dzieje się w krajach trzeciego świata, gdzie panują surowe warunki i reżim, a kobiety okaleczane są na całe życie w imieniu niepojętych przez nas idei.

Warto sięgnąć po tę lekturę chociażby po to, by dostrzec i zrozumieć, że nie musimy się poddawać mimo przeciwności losu. Codziennie na świecie ludzi spotykają okrutne cierpienia, które wpływają na ich spojrzenie na świat i inne osoby. Potrzebne są tylko upór i siła, aby zmienić swoje życie oraz zostawić za sobą złe wspomnienia i osiągnąć sukces.

Książka okazała się bestsellerem wydawniczym i doczekała się wydań na całym świecie. W 2009 roku ukazał się film na jej podstawie – o tym samym tytule.

Kamila